DZIENNIK POLSKI

Nr. 412 WTOREK 8 WRZEŚNIA 1942 r. ROK III.

CIĘŻKIE NALOTY OBEJMUJĄ CORAZ WIĘKSZE POŁACIE NIEMIEC.

Ubiegłe doby przeszły pod znakiem nieustannej a potęgującej się działalności lotnictwa sprzymierzonych. Silne eskadry dalekosiężnych rosyjskich bombowców dokonały nalotów na Królewiec, Wrocław, Budapeszt, Wiedeń i niewymienione miejscowości w półn. Węgrzech i Polsce. W Królewcu wzniecono 25 pożarów, w Budapeszcie 30 pożarów i 9 wybuchów. Radio Budapeszt przyznaje się do poważnych szkód, Moskwa donosi o zbombardowaniu arsenału, linii kolejowych i fabryk broni zwłaszcza zakładów "Ossepel". Z wyprawy nie wrócił 1 bombowiec. Czeski komunikat z Londynu podał, że podczas ostatniego nalotu na Warszawę zbombardowano dzielnicę, w której mieści się niem. komenda miasta oraz centralny punkt arterii kolejowych. Na Zachodzie potężne formacje RAF-u – w skład których wchodziły polskie dywizjony – dokonały ciężkiego bombardowania Bremy. Zrzucono 1.800 ciężkich bomb w ciągu 30 minut, z nalotu nie wróciło 11 bombowców. Na drugi dzień jeszcze olbrzymi pożar szalał w handlowej dzielnicy Bremy, w porcie i po obu stronach rzeki. W drugą noc uderzono na zagł. Ruhry a zwłaszcza na Duisburg. Był to 55-ty nalot na to miasto, co tej pory Duisburg się pali. Nie wróciło 9 bombowców. Równocześnie dokonano wypadów dywersyjnych na lotniska w terenach okupowanych. Dzienne naloty wykonywane potężnymi siłami przyniosły aliantom duże sukcesy. Liczne eskadry latających fortec i ang. "Bostonów" otoczone setkami myśliwców /eskorty liczyły po 400 maszyn/ zbombardowały porty w Havre i Boulogne, stocznie w Rotterdamie, koleje w Rouen i Utrechcie, fabrykę samolotów w Albert, lotniska w Abbeville i St. Omer. W walkach zestrzelono 32 niem. myśliwce, 25 dalszych uszkodzono. Straty własne wynoszą 10 myśliwców i 2 latające fortece. Samoloty obrony wybrzeża atakowały niem. żeglugę koło wysp Fryzyjskich i w kanale La Manche.

Sześć niem. bombowców atakowało półn. wschodnią Anglię, 2 z nich zestrzelono. Szkody i ofiary w ludziach małe.

SKUTECZNY OPÓR ROSJAN NA LINII STALINGRADU.

Butna niemiecka zapowiedź z ubiegłego tygodnia, iż Stalingrad zostanie zdobyty w ciągu 48 godzin – pozostała czczą przechwałką. Mimo rzucenia w walkę miliona żołnierzy, 3.000 samolotów i 1.000 czołgów – masowe ataki na Stalingrad nie dały w ostatnich dniach żadnych postępów. Opór rosyjski potężnieje niemal z każdą godziną, można mówić o poprawie pozycji Rosjan. Na półn. zachód od miasta potężne natarcie rosyjskich czołgów złamało niem. linie i odrzuciło wroga w tył. Straty przeciwnika w ciągu ostatnich dni wynoszą tu 25.000 zabitych i 50 samolotów. Na połudn. zachód Niemcy utknęli w swym pochodzie. Czołgi niem., które wbiły się klinem w niem. pozycje, zostały flankowym ogniem artylerii zupełnie zlikwidowane. Następnie uderzenie z skrzydła zmusiło Niemców do przerwania ataków. Pod Kleckaja pozycje nietylko utrzymano, lecz nawet poprawiono. Na południe od Woroneża dalsze postępy rosyjskie. Pod Rżewem czołgi i piechota prowadzą ciężki atak na główne pozycje niemieckie. Wolno, lecz systematycznie Rosjanie opanowują umocnione pozycje. Na Kubaniu pod Noworosyjskiem walki obronne. Moskwa nie potwierdza zajęcia miasta. Zacięte walki toczą się pod Możdokiem, rosyjskie lotnictwo zniszczyło 80 niem. czołgów. Niemcy nie zdołali uzyskać przeprawy przez rzekę Terek, oddziały które przedostały się na drugi brzeg są likwidowane. Napór na Grosnyj bez postępów. 70 niem. bombowców usiłowało zaatakować Moskwę, 11 zestrzelono, resztę odpędzono przed dotarciem do miasta.

PO NIEUDAŁEJ OFENZYWIE – ROMMEL W ODWROCIE.

Odwrót wojsk osi trwa nadal. Zmotoryzowane formacje aliantów wspierane lotnictwem i artylerią ścigają tylne straże Rommla na zachód od ang. pól minowych. Rommel wycofuje wojska z powrotem na swe ufortyfikowane pozycje wyjściowe. Straty wojsk osi są bardzo duże, 4-krotnie większe od strat aliantów. W akcji biorą udział amer. czołgi i piechota. Lotnictwo bojowe i bombardujące jest w pełnej akcji. W Tobruku wzniecono liczne pożary i trafiono 3 statki, zbombardowano porty i lotniska na Krecie. Zestrzelono 8 maszyn, tracąc 1 własny samolot.

Rzeczoznawcy wojskowi komentując tygodniowe walki w Egipcie stwierdzają, że: 1/ Rommel rozpoczął pełną ofenzywę wszystkimi siłami, angażując w walkę całą swą broń pancerną.

2/Uderzenie nie udało się i zostało odparte. Rommel nie znalazł luki ani słabego punktu w liniach aliantów. 3/Rommel musi zreorganizować wojska i w razie wznowienia ataku rozpoczynać walkę ze swych poprzednich pozycji. 4/Wojska osi ucierpiały bardzo od skoncentrowanego ognia artylerii i bomb lotnictwa bojowego. Armia gen.Montgommery jest nietknięta a pozycje nad wyraz silne.

Ang.łodzie podwodne zatopiły na morzu Śródziemnym 7 włoskich transportowców.

W CHINACH DALSZY ODWROT JAPONSKI.

Japończycy cofają się nadal na Kanton. Wojska chińskie toczą walki już na przedmieściach King-gwa i Lan-czi,miasta te są otoczone. Nad polem bitwy toczą się walki lotnicze przy pełnych sukcesach amer.eskadr. Na wyspach Salomona wylądowały dalsze posiłki wojsk amerykańskich.

SPRAWY POLSKIE.

Obie Izby Chily przyjęły apel polskiej Rady Narodowej,przesłany wszystkim państwom odnośnie okrucieństw popełnianych w Polsce przez okupantów. Parlament Chily uchwalił ponadto przesłać do Niemiec notę z ostrym protestem przeciw tym okrucieństwom.

Londyńskie "Polskie Skrzydła" zamieszczają dane - potwierdzone przez bryt.władze lotnicze - wykazujące świetną wartość bojową polskich eskadr myśliwskich. Oto na jeden zestrzelony myśliwiec polski wypada 4 niem.myśliwce zniszczone napewno,5-ty prawdopodobnie i 1 uszkodzony. Londyński "Dziennik Polski" pisze,iż polscy inżynierowie i robotnicy zajmują nader ważne stanowiska w angielskim przemyśle lotniczym,a kilku z nich wchodzi nawet w skład bryt. Rady Obrony Narodowej.

Z okazji "Swięta Pracy" w USA miasto Warszawa w półn.Karolinie przesłało apel do Warszawy,stolicy Polski,w którym wyrażając najgłębszą cześć i podziw dla bohaterskiej obrony Warszawy przez robotników zapewnia,że robotnicy St.Zjednoczonych są gotowi do najwyższych poświęceń i ofiar celem wyzwolenia Polski i ujarzmionych narodów.

ROZNE WIADOMOSCI.

- Dziś w nocy wygłosił prez.Roosevelt mowę z której podano kilka szczegółów. W swej ocenie sytuacji wojennej prezydent stwierdził,że Niemcy muszą być złamane i pobite na polach Europy. Rzeszy grozi dziś atak z kilku stron. Anglia i Ameryka kończą olbrzymie przygotowania inwazyjne,decyzje sztabów w tej sprawie już zapadły. W Rosji Niemcy nie mogą osiągnąć ostatecznego zwycięstwa,a ich zdobycze terenowe nie osłabiły Rosji. Armie niemieckie czeka w Rosji druga straszna zima. Usiłowania niem.-japońskie by przez Bliski Wschód i ocean Indyjski podać sobie ręce są unicestwiane przez armie aliantów,w Egipcie walczą już siły USA. Po 9-ciu miesiącach wojny Stany Zjedn.wysłały 3-krotnie więcej wojsk na wszystkie fronty,niż za 9 miesięcy ub.wojny. Ofenzywa japońska na Pacyfiku została powstrzymana,wróg jest jednak nadal bardzo silny. Czekają nas wprawdzie jeszcze wielkie wysiłki i ciężkie walki,mamy jednak już pewność zupełnego i całkowitego zwycięstwa.

- Neutralne źródła donoszą o silnym wzroście zamieszania w niem.przemyśle z powodu powołania pół miliona robotników do wojska. Obecny minister produkcji wojennej Speer twierdził, że wojnę wygrać należy do końca października 1942 sprzętem już wyprodukowanym. Przeciągnięcie się wojny poza ten termin przyniesie klęskę,dlatego należy zmobilizować robotników z przemysłu wojennego i posłać ich na front. Todt był przeciwny tej koncepcji,a gdy po jego tajemniczej śmierci Speer objął ministerstwo,robotnicy zostali powołani do szeregów. Zmobilizowani mieli być zastąpieni przez 350.000 Francuzów,akcja Lavala zawiodła zupełnie i dziś w niem. fabrykach są poważne zastoje w produkcji wojennego sprzętu.

- Prywatna armia Hitlera - Waffen SS - powiększona została o zmotoryzowaną dywizję "Prinz Eugen". Minister wyżywienia Rzeszy dr.Funk zażądał od Rumunii obniżenia wewnętrznego spożycia pszenicy o 20 proc.i dostawy 400.000 ton kukurudzy dla Niemiec. Alfred Rosenberg przyznaje w Völk.Beobachter,że nawet ciężkie klęski nie wywołują takich zniszczeń,jak ang.naloty.

- Rząd w Vichy rozpoczął ostrą kampanię antyżydowską. Od 1.10.br.wszyscy Żydzi w nieokupowanej Francji zostaną zamknięci w obozach koncentracyjnych i następnie wydani Niemcom dla deportacji na Wschód. Dzieci żydowskie umieszczone będą w domach poprawczych i przytułkach. Na wieść o tym w obozie żydowskim w Le Miens popełniono 60 samobójstw. Dekrety rządu wywołały oburzenie ludności francuskiej i demonstracje. Licznych demonstrantów aresztowano. Stany Zjedn.wystosowały ostry protest do rządu w Vichy przeciw tym dekretom. Protest Watykanu w tej sprawie został przez Lavala odrzucony.

Na FUNDUSZ PRASY : "Spilówka"-50,"Boh/II."-30,"Boh/Polus"-30,"Boh/Myk"-20,"Boh/hr.N."-20,
"Boh/K"-15,Boh/Zaś"-15 zł.

---oooOOOooo---